

WE PODELEGEMOS

DZIENNIK WYZWOLONEGO POLSKA NIEPODLEGŁEJ

OBSZAR II - POŁUDNIE

WIKI 21

NR - 3/21/

KRAKOW 18.II.83

W "Niepodległości" nr 18 i 19 zamieściliśmy opinie na temat możliwości istnienia i działania w obecnych warunkach państwa podziemnego. Autory wokalistów niezależnie od siebie doszli do wniosku, że jest to sprawa do dyskusji dopiero wtedy, gdy stosunki wewnętrz opozycji uformują się na tyle, że możliwa by była konsolidacja, a może nawet inwigilacyjne ruchów opozycyjnych w kraju. Daisinj publikujemy kolejny tekst kontynuując dyskusję.

W - NOWEJ SYTUACJI

Od okresu dwudziestu lat państwo polskie przeżywa szczególną chwilę, jakby różne epoki - poszczególnie różniace się od siebie. Niemal cały ten okres to wielka, uboga czasownowolniona narodu o odzyskanie wolności i niepodległości. Epoki o których wspominałem, to okresy historii różniace się od siebie formą walki, a także sposobem sprawowania przez zaborcę lub okupanta władzy.

Ostatnie 40-lata charakteryzuje się wyjątkowo sprytną i perfidną metodą ujarzmiania naszych aspiracji. ZSRR nie jest klasycznym okupantem ani zaborcą, a Polska nie jest klasycznym lennem ani kolonią. Swoje władzę nad nowym narodem i krajem Związek Radziecki sprawuje poprzez PZPR, która wypierając wszystkie polecenia mocodawców, nie biorąc pod uwagę potrzeb i aspiracji narodu. W ciągu tych lat ZSRR a wraz z nim PZPR nie zmienili swojego celu; różne jednak były metody ujarzmiania. Obserwowaliśmy także zmieniający się z upływem lat stosunek społeczeństwa do swego jarzma i do społeczeństw i możliwości zrucenia go lub ograniczenia.

Konfederacji Polskiej. Niepodległej istnieje czwarty rok i w tym okresie przeżyta trzy różne epoki:

... - o 1 września do 31 sierpnia 1980 - schyłek panowania Cierke, który nazwał nim okresem "pozornej tolerancji"

z wątobym okresem "pozornego porozumienia"
- od 31 sierpnia 80 do 13 grudnia 81 - okres "fałszywego kompromisu"
- po 13 grudnia 81 - okres "krwawych represji"

— po 13 grudnia 81 — okres "krwawych represji"

— po 13 grudnia 81 — okres "krwawych represji"

— 13 grudnia 81 — okres "krwawych represji"

Caw w tych okresach zmienił się cel KP

--- po 13 grudnia 81 - okres "krwawych represji"
Czy w tych okresach zmienił się cel KPN? Nie, bo i po co i Nie
dążyliśmy nigdy do zmiany ekipy PZPR-owskiej sprawującej władzę w danej
chwili. Nie usiłowaliśmy także popierać takiego czy innego skrzydła w eki-
pie rządzącej, dążącego do zrealizowania swoich sekciarskich celów. Mieś-
ny bowiem pełna świadomość, że podział na ugrupowania w PZPR jest tymczas-
wy, często zmieniający się o 180 stopni. Określona grupa, skrzydło, czy fr-
akcja po sformowaniu ekipy rządzącej ma zawsze ten sam cel: co poprzednia
ekipa - ubezprzedmiotowienie narodu. By sprawować dyktat; PZPR musi co ja-
kiś czas robić taktyczny manewr.

Utrzymanie się na powierzchni, a ścisłeju u władzy to nieustanne zwroty, i nowry, "odwilże", "odnowy" - popuszczanie i zaciśknięcie pasa w polityce ołomiecznej, pseudodemokratyzacja w polityce społecznej itp. Sztywne, dogmatyczne stanis w miejscu nie może nigdy trwać dugo. To śmierć polityczna ! PZPR dobrze o tym wie. Obecnie więc wykonuje kolejny manewr. Nazwę go okiem "fobrodnusznego cara".

Przypuszczam, że obecna ekipa nie będzie zabijać i zsytać na S. Czyby zielotów byłej bardzo niepotrzebny... / natomiast chętnie be-

nagradzać, rozdając przywileje wszystkim, którzy jej skubają i bezwolnie podporządkują. Będzie mógł więc każdy powolny im poddany korzystać z dobrej wielu zapisanych w szeregu aktów normatywnych PRL, praw. Taki system prawowania będzie mniej uciążliwy niż obecny tzw. zwieszony stan wojenny. Cieszymy się, że społeczeństwo Będzie mogło odetchnąć z pewną ulgą, nie bojąc się ciągłych represji i prześladowań. Cieszymy się, że znów zobaczymy naszych bliskich i znajomych, którzy stopniowo będą wracać z więzień. Niedługo jednak świadomość, że jest to tylko jakby posbicie się mozy z ciasnego, założonego mieszkania w żydowskim dawcipe.

Większość zrywów niepodległościowych kończyła się niepowodzeniem. Nasza historia wzmacniała się o jeszcze jeden taki zryw. Nie czas jeszcze był dość dokładnie analizować przyczyny przegranej, ale już teraz wiadomo papieżowi, że zryw ten i jego klęska, podobnie jak wszystkie poprzednie, zapłodził polskie serca i umysły nadzieja, chęcią przetrwania i pragnieniem zwycięstwa! Zwycięski marsz Piłsudskiego do wolnej i niepodległej Polski trwał dwieście lat. Był jednak zwycięski bo był uporczywy, wytrwały i konsekwentny. Piłsudski miał jasno sprecyzowany cel walki od samego początku. My, konfederowani cel ten określiliśmy 1 września 1979 roku. Dlaczego do niego wytrwałe i pierwotne? W ciągu tych kilku lat niekiedy wydawał on się bliższy, niekiedy dalszy. Wszystko jednak nie odstąpiłismy od niego. Obecny, czwarty okres "dobrodużnego" rządów stawia przed nami szereg nowych zadań. Przed wszystkim musimy zadać sobie sprawę z tego, że z przedsiębiorczej zorganizowanej opozycji na placu boju zostaliśmy sami. Nie ma już ruchu społeczno-zawodowego, potężnego i dojrzałego jakim był NSZZ Solidarność, nie ma też innych legalnych, doskonale zorganizowanych reprezentacji rolników, studentów i rzemieślników. Zaczynają natomiast tworzyć się nowe ugrupowania opozycyjne, zaczynają też powstawać nowe koalicje walki, wyrósłe na gruncie 13 Grudnia 81 r.

Unosimy, że ruch zawodowy nie powinien działać w podziemiu! Nie uciekając się do konspiracji można bronić spraw socjalnych, tzw. behapowskich i innych pracowniczych potrzeb. Konspiracja może tu być nawet szkodliwa. Peppino tzw. Niżalszne Samorządne Związki Zawodowe z powodu braku poparcia ze strony klasy robotniczej nie będą mogły rozwiązywać istotnych problemów rynku. Otwiera się w takim układzie ogromna możliwość jawnego legalnego działania dla działań robotniczych. Nie wchodzić w skład oficjalnych struktur ze, takim działaczom nikt nie zabroni, gdy będą w pisemnych petencjach, publicznych wystąpieniach domagać się realizacji potrzeb pracowniczych. Jeden z tego, że obok formalnych i wyalienowanych ze mogą istnieć w zakwaterach pracy metody nieformalne, dysponujące mniejszymi możliwościami materialnymi i technicznymi, ale cieszące się większym zaufaniem pracowników /stuk/ lub kredytami pracowniczymi wokół których będą się skupiaci inni/.

Podobnie, że te nieformalne wieci /uchodzące za koleżeńskie i towarzyskie/ będą z A.O.Z. Y.N.E.M. dalszych, stopniowych zmian w formalnej strukturze ruchu związkowego.

Desurujac, nie ruch związkowy w podziemiu i konspiracji, nie ruch związkowy kierowany przez rząd i PZPR, tzw. "NSZZ", lecz początek jawnego nieformalnego ruchu związkowego na bazie poparcia o jednostki obdarzone przez zakłady zaufaniem i zacięciu społeczeństwowskim i związkowym.

Każdy natomiast, kto chce robić więcej niż scierać się na drodze formalnej, z dyrekcją czy rzadem o podstawowe prawa robotnicze i ludzkie, powinien sformułować swoje poglądy polityczne i głosić je na własny rachunek i w swym imieniu nie robiąc parawanu z ruchu związkowego. Jest to trudne, ale możliwe. Wszelkie tolerowanie nie będzie!

nfederacji Polski Niepodległej daje szansę współdziałania i współpracy jednemu obywatelowi lub grupie, który nie boi się podjąć tego ryzyka. Jeżeli program polityczny grupy jest zbyt odaliki od celów przez nas wytykanych, proponowaliśmy ZAWSZE określanie punktów stycznych i działalności na zasadach grup skonfederowanych. Aby zawieszenia Konfederacji podpiseli staliacze opozycji różnych orientacji politycznych - narodowi demokraci, chrześcijańscy demokraci, socjalisci, ludowcy.

Niè czas na animozje między członkami opozycji demokratycznej. W chwili obecnej wytworzyla się taka sytuacja, że różne grupy opozycyjne nie przeszkadzają sobie nawzajem. A to jest już duzo. Przeciwnik jest jeden, mimo, że patrzyliśmy na niego z różnych punktów widzenia, to on same się będzie przeglądał na nas jednakowo. Jednocześnie KPN popierała i podzielała wszelkie niezależne instytucje, które na mapie pluralistycznej opozycji demokratycznej wzbogacają dorobek polityczny naszego społeczeństwa i podnoszą jego świadomość.

Józef Grad

M P K - OWSKA STATYSTYKA

Publikujemy listę pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie, którzy po 12.XII.81 byli internowani, zostali skazani za udział w strajku grudniowym lub za kontynuowanie działalności związkowej.

internowani :

Krzesztof MAGNEJEWSKI - dyspozytor, Krzysztof OGÓRZALEK - motorniczy, Antoni PIENIAKIEWICZ - motorniczy, Aleksander STASZCZAK - motorniczy, Kazimierz ZMIAŁIK - mechanik, Michał ŻUREK - kierowca.

Skazani za udział w strajku w grudniu 81 :

Krzesztof BĘDYL - dyspozytor, 2 lata, przebywa w Kłodzku

Ryszard DOMAGAŁA - kierowca, 2 lata, Kłodzko

Stanisław BYŁĄG - ślusarz, 4 lata, Kłodzko

Aleksander LEPIARZ - motorniczy, 3,5 roku, Kłodzko

Horryk LIWANDOWSKI - kierowca, 3,5 roku, Kłodzko

Jacek ROSIŃSKI - kierowca, 3,5 roku, Kłodzko

Andrzej SĘBIA - motorniczy, 3,5 roku, Kłodzko

Czesław ŚALIGA - operator dźwigu, 3 lata, Wrocław

Skazani za kontynuowanie działalności związkowej :

Piotr WERUPCZAŁSKI - prac.łączności, 1,5 roku, Montelupich

Kazimierz KOWALEWSKI - mechanik, 1,5 roku, Montelupich

Andrzej WŁASIAŁ - prac.łączności, 1,5 roku, Montelupich

Franciszek STUŻEK - kierowca, 1,5 roku - zawiesz.

Eugeniusz ZAJURA - kierowca, 1,5 roku - zawiesz. Tadeusz GORECKI - praca

łączności, 1 rok - zawiesz. na 3 lata

Krzysztof WROTYNSKI - prac.łączności, 1 rok - zawiesz. na 3 lata

Bogdan Kubera - mechanik, wypuszczony bez procesu

Andrzej SOSIN - kierowca, wypuszczony bez procesu

Jacek BANDURA - prac. fiz. zaplecza, uniewinniony

Władysław MACIUGA - mechanik, uniewinniony

Kierowcy, mechanicy, łącznicowcy, motorniczowie - przedstawiciele MPK-owskiej klasy robotniczej represjonowani są za sprzeciwienie się rządom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, "autentycznego reprezentanta ludności polskiej".

"MPK OTRZASNAŁA SIE Z MARAZMU" / ??? /

W Sygnatach Tygodnia nr 6 z 27.I.83, wewnątrzakademowym piśmie PK odczytywano: "14.I. odbyło się zebranie POT przy Zarządzie. Niestety powodu niskiej frekwencji musiano odłożyć wybory I-go sekretarza, zrozumiałe też z referatu..."

I to się w języku bolszewickiej propagandy nazywa, że zebranie się odbyło i W Echu Krakowa z 20.I.83 pisze się, że MPK otrząsnęła się Marazmu ! NZECZYWIŚCIE !!!

To samo Echo Krakowa poinformowało na podstawie wątpliwości z T. Zwolińskim, członkiem KB PZPR w MPK, że po 13 grudnia 81 r. z inicjatywy Komitetu przyniesiono zapomogi i paczki rodzinom internowanych i aresztowanych pracowników MK. I rzeczywiście - rodzin naszych kolegów / nie wszystkie/ trzymały jednorazowo po 2500 zł zapomogi - i żadnych paczek.

Pomoc dostarczana była i jest ze składek załogi i ze środków Komisji Charytatywnej Episkopatu.

Przypominamy p. Zwolińskiemu jego wypowiedź zamieszczoną w Sygnatach Tygodnia nr 2 z 5.I.83 : "Dochodzą nas sygnały o powołaniu na poszczególnych zakładach odrebnego komitetów pomocy rodzinom internowanych. Informujemy, że działalność taka jest sprzeczna z dekretem o stanie wojennym karalna."

JAK ZOSTAĆ PROKURATOREM ALBO NP. MINISTREM ?

Sprawa nie jest wbrew pozorom zbyt skomplikowana ! W Przedostatnim Wszystkich Dziedzinach Kraju można poprosić... nabyć m.in. i te stanowiska. M. Wołosienki w "Nomenklaturze" przytacza "cennik" z 1969-roku. tak np. w Azerbajdżańskiej SRR stanowisko prokuratora okręgowego kupować się za 30 000 rubli, szefa okręgowego milicji za 50 000, za mianowanie sekretarzem Komitetu Okręgowego Azerbajdżanu trzeba było zapłacić 200 000 rubli, a tylko 100 000 za nominację na II sekretarza. Stanowisko członka Akademii Nauk kosztowało 50 000, rektora wyższej uczelni nawet 200 000. Ktoś się tu zrozumiałe, gdy spojrzy się do "cennika", pod pozycję "studia wyższe". Tzw. rektor bierze łapówkę od kandydata na I rok studiów : 0 000 - filologia, 20 000-25 000 Uniwersytet w Baku, 30-000-medycyna, 35 tysiące - ekonomia ! Mało lukratywne stanowisko ministra gospodarki komunalnej jest o wiele droższe niż za 150 000, ale stanowisko ministra handlu kosztuje aż 150 000 rubli. Za pieniądze można w tym kraju dokonać rzeczy pozbawione nieczciwych, np. przewodniczący Rady Najwyższej Azerbajdżanu bierze 100 000 rubli za uwzględnienie zwolnienia z długoletniego więzienia !

Na pierwszy rzut oka w grę wchodzą zawrotne kwoty, zwłaszcza gdy świadomi my się, że płace w tym okresie kształtowały się na wysokości 0-100 rubli. Jednak zakupione stanowisko zapewnia szybki zwrot poniesionych kosztów, gdyż, jak widzimy, bez łapówki nic w tym kraju nie da się zrealizować w normalny sposób.

RYSZARD KRYNICKI - MÓWIĄC

Mówiąc : - Jak mogę walczyć o ludzkie prawa skoro nie żenę i dziecko ? - sam skazujesz je na karę, której wymiaru nie zna ja

nawet czujeczy.

WPŁATY : Andrzej L. - 4 000, KAMI-
1 000, LIF - papier.

DZIĘKUJEMY !!!

WYDAWNICTWO POLSKIE
Drukarnia Polowa im. J. Piłsudskiego nr 3
cena 10 zł